Rok XII. Nr. 149 Sosnowiec, poniedziałek 31 maja 1937 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów (tel. 7-19-66.

PIELGRZYMKA AKADEMICKA W CZĘSTOCHOWIE

Młodzież ponowiła swe ślubowanie

CZĘSTOCHOWA, 30. 5. Dzień dzisiejszy miał w Częstochowie przebieg szczególnie uroczysty. Wśród około 30.000 pielgrzymów, którzy zjechali na Jasną Górę ze wszystkich stron Polski znalazła się również około 6 tysięczna pielgrzymka młodzieży akademickiej ze wszystkich środowisk akademickich polskich.

Pielgrzymka tegoroczna miała być niejako odnowieniem ślubowania młodzieży akademickiej, złożonej w roku zeszłym na Jasnej Górze.

Pielgrzymi utworzyli procesję, w której w sposób niezwykle uroczysty przeniesiono votum akademickie — wspaniały ryngraf — z kaplicy klasztornej na Szczyt. Z kolei nastąpiło powitanie młodzieży przez O. Przeora Motylewskiego, po czym ks. biskup prof. Szlagowski odprawił uroczystą mszę św. Po południu młodzi pielgrzymi uformowali procesję, która przeszła drogę krzyżową.

Do zebranej młodzieży dłuższe przemówienie wygłosił ks. biskup Kubina. Uroczystość zakończyło pożegnalne przemówienie, wygłoszone przez o. Kustosza.

Polska młodzież akademicka raz je szcze zademonstrowała swój czynny katolicyzm i swoją niezachwianą wolę oparcia pracy nad odrodzeniem narodu całego nowego pokolenia na odwiecznych praw boskich.

Rokowania w sprawie paktu lokarneńskiego

prowadzić będzie min. Eden

LONDYN, 30.5. Ze źródeł angielskich w Genewie donoszą, do Londynu że rozmowy między ministrami Delbisem, Edenem i Spaakiem doprowadziły do całkowitego uzgodnienia planów i dalszych rozmów locarneńskich między Wielką Brytanią, Francją i Belgią, Ministrowie spraw zagranicznych tych trzech państw porozumieli się co do tego, że Eden ma być jedynym i wyłącznym inicjatorem rozmów z Berlinem i Rzymem, celem cia nowego układu, któreby zastąpił przedyskutowania możliwości zawardawny traktat locarneński. Trzej ministrowie uzgodnili mieli w Genewie, również w jaki sposób bezpieczeństwo zachodniej Europy, wynikające z zawarcia ewentualnego niwego układu, pogodzić z zapewnieniem bezpieczeństwa w Europie wschodniej. W Londynie spodziewają się, że min. Eden, który omówi sytuacje międzynarodową z nowym premierem Neville Chamberlainem i przedstawi wyniki genewskich rozmów z Delbosem i Spaakiem nowemu gabinetowi brytyjskiemu. Minister Eden wkrótce prawdopodobnie podejmie ponownie próbę rozmów z rządem niemieckim na temat możliwości zawarcia nowego układu bezpieczeństwa w zachodniej Europie. W międzyczasie jednak odbędzie się w Genewie posiedzenie prezydium międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, na której Wielka Brytania reprezentowana będzie przez parlamentarnego podsekretarza stanu do spraw zagranicznych, lorda Cranbourne.

W londyńskich kołach miarodajnych oczekują, że Niemcy, aby dać dowód swej dobrej woli, przyjmą ze swej strony propozycję Genewy, co znacznie ułatwiłoby min. Edenowi na mat nowego układu o bezpieczeństwo wiązanie z Berlinem rozmów na temat zachodniej Europy.

Sprawa zatargu w przemyśle metalowym

w Zagłębiu Dąbrowskim

W dniu wczorajszym w Sosnowcu odbyła się konferencja delegatów z fabryk metalurgicznych w Zagłębiu zwołana przez sekretariat klasowego związku metalowców.

Celem tej konferencji było ustosunkowanie się robotników do oświadczenia przemysłowców którzy chcą rokowania z podwyżką płac odroczyć do czasu uzyskania zgody odpowiednich czynników na ustalenie nowych cen żelaza

Po dłuższej dyskusji udzielono pełnomocnictw komisji, która prowadzić będzie pertraktacje z przemysłowcami. Komisja ta w razie niedojścia do porozumienia z przemysłowcami została upoważniona do podjęcia akcji strajkowej.

Termin dalszych pertraktacyj z przemysłowcami ustalono na 22 czerwca b. r.

MECZE LIGOWE

W dniu wczorajszym odbyły się trzy mecze ligowe, w wyniku których w tabeli nadal prowadzi Cracovia 11 gier, 15 pkt., przed AKS. — 8 gier 13 pkt., Wartą — 8 gier, 13 pkt.

CRACOVIA — RUCH 1:1 (0:1)

Mecz obu drużyn wzbudził na Śląsku wielkie zainteresowanie. Na stadion hajducki przybyło z górą 10 tys widzów, z czego wielu z Krakowa.

Pierwsze 10 minut gry należą do Cracovii. Ruch jest jakby speszony — Po tym okresie gracze mistrza Polski stopniowo się rozkręcają, opanowywują zdenerwowanie i przychodzą do głosu Gra od tej chwili staje się ostra. W 30 minucie zamieszanie pod bramką Cracovii, w którym najszybciej zorientował się Wilimowski i zdobył prowadzenie 1:0.

Po przerwie Ruch miał przewagę. Cracovia zaczęła jednak grać brutalnie, tak że w końcu zniesiono z boiska kontuzjowanego Giemzę. Po kilku gwałtownych atakach Cracovia uzyskała wyrównanie ze strzału Góry po czym goście zastosowali grę defenzywną i wynik pozostał do końca meczu bez zmiany.

A.K.S. — WARTA 2:2 (1:1)

AKS. rozegrał w Poznaniu jeden z najlepszych swych meczów

GARBARNIA — Ł.K.S. 4:2

Pobyt lotników polskich

BUKARESZT, 30.5. Ekipa lotników polskich, która przybyła wczoraj wieczorem do Bukaresztu, spędziła dzień sobotni na wycieczce w dolinie Prahawy i do Alp Transylwańsk n. Wieczorem z okazji wizyty lotników polskich, odbył się w poselstwie R.P. raut, w którym wzięli udział przedstawiciele kół politycznych, towarzyskich i sportowych Bukaresztu.

Niemcy — Węgry 20:5 (12:3)

W PIŁCE RĘCZNEJ

W Kassel w obecności 18 tys. widzów rozegrany został w niedzielę międzypaństwowy mecz w piłce ręcznej, pomiędzy Niemcami a Węgrami, który zakończył się sensacyjnie wysokim zwycięstwem Niemców w stosunku 20:5 (12:3).

Kraków—Śląsk 4:3 (0:3)

Czwarte z kolei międzyokręgowe spotkanie piłki ręcznej pomiędzy Krakowem a Śląskiem, rozegrane tym razem w Krakowie, przyniosło niespodziewane zwycięstwo drużynie krakowskiej w stosunku 4:3 (0:3).

Śląsk — Kraków 8:5

W TENISIE

Na kortach stadionu chorzowskiego odbył się pierwszy w tym sezonie międzyokręgowy mecz tenisowy, pomiędzy Śląskiem i Krakowem.

W ogólnej punktacji zwyciężył Śląsk 8:5.

Huragan nad polskim morzem

w powiecie łańcuckim susza

GDYNIA 30. 5.

Z różnych części Polski nadchodzą wiadomości o burzach i zaburzeniach atmosferycznych.

Na wybrzeżu polskim, na ostrzegalniach nadmorskich, wystawione są czarne sygnały w postaci kul, wskazując dalsze trwanie sztormu na Bałtyku. Wiatr sztormowy, który szaleje w północno - wschodniej części Bałtyku, daje się poważnie we znaki na całych Kaszubach.

Impet wichru jest tak silny, że całe dziesiątki drzew uległy połamaniu, uszkodzeniom uległy dachy domów, po przewracane są słupy telegraficzne.

Wichurę poprzedziły liczne wyładowania elektryczne. Pod Wielką Wsią piorun zabił pasącą się krowę, a nie daleko Ostrowa ściął koronę stuletniej lipy.

Tej samej nocy po drugiej stronie Narwi spłonęły od uderzenia pioruna trzy zagrody we wsi Jurki.

Nad powiatem częstochowskim przeszła w sobotę silna burza. Od uderzeń piorunów zginęły dwie osoby 18-letnia Irena Górnik oraz Jan Szulc.

Z powiatu łańcuckiego donoszą o ogromnej suszy. Od pierwszego maja nie spadła w powiecie łańcuckim ani kropla deszczu.

—oOo—

Robotnicy oblężeni

przez strajkujących

NOWY JORK, 30. 5. Strajk w przemyśle metalurgicznym nie objął wszystkich zakładów przemysłowych. W niektórych fabrykach pracują przynajmniej częściowo robotnicy którzy są oblegani przez strajkujących. Robotnicy ci są zaopatrzeni w żywność przez samoloty należące do „Republican Steel Corporation". Jak donosi Reuter, związki robotnicze, również uruchomiły kilka samolotów, by przeszkodzić w zaopatrywaniu w żywność robotników, którzy się nie przyłączyli do strajku.

—:O:—

Kto wygrał na loterii?

W onegdajszym trzecim i czwartym ciągnieniu Państw. Loterii Klasowej padły główne wygrane:

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 124916.

10.000 zł. na nr. 106228

5.000 zł. na nr. 183154.

2.000 zł. na nr. nr. [illegible] 78245 31234 48711 52465 52480 69[illegible]1 76887 90126 146894 153077 160874 169763 191439

1.000 zł. na nr. nr.: 22153 35908 38662 41749 47653 52505 58096 61340 83551 111423 116799 139836 143[illegible] 145955 146455 148631 157555 159[illegible] 173381 190701.

ZE SPORTU

Końcowe mecze A klasowe

o mistrzostwo Zagłębia

W dniu wczorajszym odbyły się końcowe mecze o mistrzostwo A-klasy Zagłębia Dąbrowskiego. Zawody te były dość ciekawe, gdyż kluby walczą o lepszą lokatę w tabeli, w związku z istniejącym zamiarem utworzenia ligi okręgowej, do której według projektu PZPN. weszłyby cztery kluby zagłębiowskie.

Dodać przy tym należy, że zarząd podokręgu w dniu wczorajszym wysłał pismo do PZPN., domagając się aby do ligi okręgowej weszło pięć klubów z Zagłębia, a tylko trzy z Częstochowy, gdyż jest tam mniej klubów A-klasowych. — Niewiadomo narazie jak PZPN. ustosunkuje się do listu podokręgu Zagłębia.

Po wczorajszych rozgrywkach tabela ukształtowała się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
Zagłębie	18	29	63:23
Czeladzki K. S.	18	24	45:24
Sarmacja	17	22	43:31
Brynica	17	21	43:31
Unia	17	18	41:28
Solvay	18	18	36:39
Amatorski	17	12	30:48
Płomień	18	18	40:56
Zagłębianka	18	12	33:46
Hakoach	18	2	

Wyniki meczów były następujące:

CZELADZKI KS. — SOLVAY 0:0.

Mecz rozegrany w Grodźcu zakończył się wynikiem bezbramkowym.

W przedmeczu rezerwa CKS. wygrała w stosunku 5:2.

BRYNICA — PŁOMIEŃ 4:1 (1:0).

Na własnym terenie Brynica pokonała Płomień w stosunku 4:1 (1:0). Gra była dość ciekawa. Bramki strzelili: Rappaport — 2, Ede i Wilk po jednej. Dla Płomienia — honorowego goala strzelił Bartos. Przedmecz rezerw 2:1 dla Płomienia.

AKS. — UNIA 4:1 (3:1).

W Niwce Amatorski KS. pokonał sosnowiecką Unię w stosunku 4:1 (3:1). Mimo przegranej Unia grała ambitnie. — Mecz należał do ciekawych. Przedmecz rezerw 2:1 dla Unii.

SARMACJA — HAKOACH 4:1 (3:1).

W Będzinie Sarmacja zwyciężyła w meczu z Hakoachem w stosunku 4:1 (3:1). Bramki strzelili dla Sarmacji: Flachia i Widerak po dwie; dla Hakoachu — Grunsztain.

Przedmecz rezerw 6:1 dla Sarmacji.

O mistrzostwo juniorów

O mistrzostwo drużyn juniorów Zagłębia Dąbrowskiego odbyły się wczoraj dalsze spotkania, których wyniki są następujące:

SOLVAY — HAKOACH 3:0 (1:0).

BRYNICA — AKS. 5:0.

ZAGŁĘBIE — SARMACJA 4:0.

UNIA — CZARNI 3:0.

O mistrzostwo B klasy

ZEW — CZARNI 3:1 (1:0).

W Sosnowcu Zew pokonał Czarnych w stosunku 3:1 (1:0).

SOSNOWIEC — PLACÓWKA 3:1 (1:0).

Bramki strzelili: Marzec — 1 i Drobniak — 2 z karnego dla Sosnowca oraz Głąbik dla Placówki.

O mistrzostwo C klasy

STRZELECKI — ŚMIGŁY 5:0 (1:0).

Decydujące spotkanie wygrał zasłużenie Strzelecki (Sosnowiec).

„Warta" (Zawiercie) mistrzem

podokręgu częstochowskiego

W dniu wczorajszym w Dąbrowie na neutralnym boisku odbył się finałowy mecz o mistrzostwo podokręgu częstochowskiego, pomiędzy zawierciańską Wartą a Częstochówką z Częstochowy. Obydwa kluby miały jednakową ilość punktów i dopiero wczorajszy mecz rozstrzygnął o mistrzostwie.

Mecz wygrała Warta po dogrywce dwa razy po 15 minut. Ostateczny wynik brzmi 5:3 (2:0, 0:2, 3:1) dla Warty. W normalnym czasie mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2. Warta zdobyła więc mistrzostwo podokręgu częstochowskiego i walczyć będzie obecnie w rozgrywkach o mistrzostwo kl. OZPN.

Mecz w Dąbrowie wzbudził znaczne zainteresowanie. Publiczność zagłębiowska była jednak rozczarowana grą obu drużyn. Poziom zawodów był bowiem niewysoki. Technicznie lepsza była Warta, szczególnie dobrze grał atak. W Częstochówce zawiodła linia obrony, a szczególnie bramkarz.

Bramki dla Warty strzelili: Wierzbicki i Miąsko po dwie, Pasierbiński — 1, dla Częstochówki: Pielanka — 2 i Gieda. Sędziował p. Czech, dobrze.

—ooo—

Jędrzejowska wyeliminowana

Z MISTRZOSTW FRANCJI

W półfinale rozgrywek tenisowych o mistrzostwo Francji Jędrzejowska przegrała z Mathieu w dwuch setach 5:7 5:7.

O wejściu do A klasy

ŚLĄSKIEGO OKRĘGU GIER SPORTOWYCH.

W dniu wczorajszym na stadionie WF. i PW. w Sosnowcu odbyły się finały mistrzostw siatkówki o wejście do A-klasy śląskiego okręgu gier sportowych.

Do finałów stanęły mistrzowskie drużyny poszczególnych podokręgów. W siatkówce żeńskiej startowały trzy drużyny: KPW. (Tarnowskie Góry), KPW. (Mysłowice) i Sokół (Dąbrowa).

Mistrzostwo B-klasy i awans do A kl. zdobyła drużyna Sokoła z Dąbrowy (4 p.) przed KPW. (Tarnowskie Góry)

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

SOKÓŁ — KPW. (Tarnowskie Góry) 2:1

KPW. (Mysłowice) — KPW. (Tar. G.) 0:2

SOKÓŁ — KPW. (Mysłowice) 2:0.

W finałach siatkówki męskiej walczyły cztery drużyny: KPW. (Tarnowskie Góry), Sokół (Katowice), Strzelecki KS. (Sosnowiec) i KPW. (Sosnowiec).

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

KPW. (Tarnowskie Góry) — SOKÓŁ (Katowice) 0:2.

KPW. (Sosnowiec) — KPW. (Tarnowskie Góry) 2:0.

STRZELECKI — SOKÓŁ 2:0.

STRZELECKI — KPW. (Tarn. G.) 2:0

KPW. (Sosnowiec) — STRZELECKI 2:0

Mistrzostwo B-klasy zdobył zespół K. P. W. (Sosnowiec) — 6 pkt. Drużyna ta awansuje do A-klasy. Wicemistrzostwo zdobył Strzelecki (Sosnowiec) — 4 pkt., trzecie miejsce Sokół (Katowice) — 2 pkt.

—ooo—

Komunikat sportowy

AUTOMOBILKLUBU ŚLĄSKIEGO.

Automobilklub śląski organizuje w dniu 6 czerwca br. imprezę sportową pod nazwą „Raid okrężny przez trzy województwa". Trasa raidu wynosi około 200 km. i prowadzi częściowo przez województwo śląskie, w części zaś terenem województwa krakowskiego i kieleckiego. Będzie ona podzielona na kilka etapów. Do udziału w konkursie zgłaszać się mogą automobiliści zrzeszeni i niezrzeszeni w klubach. Start i meta znajdować się będą na Pl. Marszałka J. Piłsudskiego w Katowicach. Szybkość jazdy zależy od kategorii wozów (litraż).

Automobilklub śląski wyznaczył cały szereg cennych nagród na ten konkurs — ponadto każdy zawodnik otrzyma plakietę pamiątkową na samochód.

Zgłoszenia na raid przyjmuje sekretariat Automobilklubu śląskiego w Katowicach (Plac Wolności 12), oraz delegatura na Zagłębie Dąbrowskie (Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 14, tel. 61615) do dnia 5 czerwca br.

Ze względu na znaczne ożywienie naszej motoryzacji, Automobilklub śląski liczy się z dużym napływem zawodników tym bardziej, że impreza będąca sprawdzianem stopnia wyszkolenia kierowcy w opanowaniu maszyny i orientacji drogowej, odbywać się będą na terenach niezwykle urozmaiconych.

Porażka „Zagłębia" w Starachowicach

Starachowicki K. S. — „Zagłębie" 3:0 (2:0)

STARACHOWICE, 30. 5. — W dniu wczorajszym w Starachowicach Zagłębie rozegrało mecz rewanżowy ze Starachowickim KS. o mistrzostwo kieleckiego O. Z. P. N.

Mecz zakończył się zwycięstwem Starachowickiego KS. w stosunku 3:0 (2:0).

Drużyna Zagłębia grała w dziesiątkę, gdyż jeden z graczy został kontuzjowany w pierwszych minutach meczu.

Nacisk poziom meczu był niski. Obydwie drużyny nie wykorzystały dogodnych sytuacyj podbramkowych.

Antoni Marczyński

Artystka i gajowy

Powieść filmowe

76)

Głodziłem się, jak wszystkie artystki, by nie stracić linii, za to całą gażę lokowałem w garniturach i jedwabnej bieliźnie. Na filmy najlepszych aktorów zagranicznych chodziłem po pięć razy, by podpatrzeć każdą ich gierkę, gest każdy. Noce poświęcałem lekturze tygodników filmowych i nielicznych fachowych dzieł z tej branży... Co tu dużo gadać, nastawiłem się na film, zaniedbując scenę i dzisiaj jestem wykolejeńcem, zerem, lobuzem który żyje z takich głupców, jak ty! Z pół główków, którzy jeszcze wierzą, że o zrobieniu kariery w filmie decyduje fotogeniczność, znajomość kunsztu aktorskiego i talent.

— A ja w to wierzę! — wtrącił Maciek, zalewając robaka sceptycyzmu i żałości, który już zaczął mu się wgryzać w serce.

— Wierz sobie i bądź jak najdłużej moim uczniem, bo ja także chcę żyć, a dzisiaj inaczej zarabiać nie mogę. Wierz sobie miła idioto, ja sam będę w ciebie wmawiał, że tak jest, jak myślisz, kiedy już będę trzeźwy. Ale teraz rozmawiamy ze sobą nie jak mistrz z uczniem, lecz jak dwaj dozgonni przyjaciele. I, jako przyjacielowi oświadczam ci uroczyście, że o karierze filmowej... jak zresztą o wszystkim w obecnych czasach... decyduje forsa, albo protekcja, a bardzo rzadko przypadek. Talent, nauka, wiedza, warunki zewnętrzne, to wszystko dodatki, które mogą się przydać, ale konieczne nie są, to fakt!

Ex-aktor golnął sobie nowy kieliszek i znowu zawrócił do wspomnień:

— Po trzech latach cierpliwego wyczekiwania na jaką bądź rólkę w filmie, los uśmiechnął się do mnie. „Wielki reżyser" Odorono, który całą swoją reżserską wiedzę zdobył u pewnego optyka, gdzie był chłopcem do posyłek, raczył mnie nareszcie zauważyć; zaproponował mi rolę drugiego amanta w jakimś swoim kiczu, ale odrazu dał mi do zrozumienia, że chciałby za to coś ode mnie zarobić. Ile? Tysiąc ze-ał co najmniej. „Dobrze", odrzekłem, „dam panu tysiąc gdy tylko dostanę z wytwórni swoje honororium". Skrzywił się, a nazajutrz oznajmił mi, że niestety właściciel wytwórni sam znalazł sobie odtwórcę tej roli i powierzył ją debiutantowi, niejakiemu Ziemkowi Prawdziewi. Dopiero w dwa lata później podczas większej libacji Prawdzic mi wygadał się, że Odorono wziął od niego na rączkę dwa tysiące i dlatego przeforsował jego kandydaturę.

— A psiakość! — wtrącił Maciek.

— Więc może pan Odorono dlatego był dla mnie nie łaskaw, że mu nie dałem żadnego kubana?

— Nie przerywaj mi, teraz ja gadam...

Z kolei ex-aktor opowiedział Maćkowi historię pewnego filmu, dobrze znaną w Warszawie wszystkim wtajemniczonym: Pewien reżyser, nie związany stałą współpracą z żadną wytwórnią, postanowił nakręcić film na koszt swojej przyszłej primadonny. Niebawem zjawił się dygnitarz, który gotów był zapłacić 50 tysięcy złotych, byle główną rolę powierzono jego przyjaciółce. Reżyser westchnął, że mało, ale ponieważ na bezrybiu i rak ryba, zabrał się do roboty. Już miał rozpocząć zdjęcia, gdy wtem wypłynęła nowa kandydatura, mianowicie małżonki popularnego cukiernika, który oświadczył gotowość inwestowania w ten interes 50 ciu tysięcy złotych. Oczywiście przyjaciółka dygnitarza dostała dymisję, a główną rolę powierzono żonie cukiernika (nawiasem mówiąc, uroczej kobiecie), roz poczęto zdjęcia oraz kampanię reklamową, aż tu przyjeżdża bogaty ziemianin z poznańskiego, wysuwa kandydaturę swojej utrzymanki i kładzie na stół 90 tysięcy złotych gotówczką! Rozumie się, iż żona cukiernika także musiała pójść w odstawkę, a główną rolę w owym filmie, równie kiepskim jak wszystkie obrazy krajowej produkcji otrzymała ostatnia kandydatka i grała ją do końca, gdyż jej forsiasty protektor nie pozwolił się już nikomu przelicytować.

— Więc kobiety także muszą płacić!

— Także, głupi Maciusiu, także. W Hollywood, a ściśle biorąc, w Los Angeles mieszka kilkadziesiąt tysięcy przybyłych z całego świata dziewcząt, z których każda jest idealnie fotogeniczna i na pewno urodziwsza od najpiękniejszej ze znanych artystek filmowych, a co ztego? Przymierają głodem i kończą w domach publicznych, oprócz tego kilku „szczęśliwych", którym uda się zdobyć protektora w osobie jakiegoś reżysera, lub właściciela wytwórni; tylko to robią olśniewającą karierę. Chcesz brać u mnie lekcje, to bierz, proszę bardzo; nic ci to nie zaszkodzi, a tym mniej pomoże. I nie żryj kiełbasy, tylko ogórki, bo zdrowsze, mają witaminy; kiełbasę pozostaw dla mnie. Poza tym idź do diabła, chcę mi się spać...

d. c. n.

WIELKI TYDZIEŃ P. C. K.

Wczorajsze uroczystości w Sosnowcu

Wczoraj rozpoczął się w Zagłębiu Wielki tydzień P. C. K.

W Sosnowcu w miejscowym kościele parafialnym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. Łopaciński. Podniosłe kazanie wygłosił ks. prof. B. Magott.

Po nabożeństwie uformował się pochód, który przy dźwiękach orkiestry przeszedł ulicami miasta, kierując się pod Ratusz, gdzie odbyło się poświęcenie karetki pogotowia P. C. K.

Tu okolicznościowe przemówienie wygłosili prezes P. C. K., sędzia E. Salak i płk. Fr. Smelkowski.

Chrzestnymi rodzicami byli p. p.: Tryburcy, Tomsiakowa, Smelkowska starosta Kędzierski, płk. Smelkowski i insp. Luchowiec.

Następnie odbyła się defilada drużyn P. C. K. Defiladę przyjmowali: starosta Kędzierski i płk. Smelkowski i prezes Salak w otoczeniu przedstawicieli miejscowych instytucyj i organizacyj.

Wczorajsze uroczystości P. C. K. zakończone zostały porankiem który odbył się w sali teatru miejskiego.

Zjazd okręgowy P. O. W. VI kieleckiego okręgu

Z inicjatywy komisji historycznej b. VI okręgu P. O. W. Kielce, składającej się z b. komendantów VI okręgu i obwodów tegoż okręgu, odbędzie się w Kielcach, w dniach 19—20 czerwca zjazd peowiaków — byłych członków okręgu. W zjeździe tym, mającym za zadanie ostateczne skompletowanie i uporządkowanie materiałów historycznych, dotyczących działalności okręgu VI P. O. W. jak również definitywne załatwienie spraw weryfikacyjnych, wezmą udział wszyscy byli komendanci i członkowie okręgu VI, w skład którego wchodziły obwody: kielecki, jędrzejowski, miechowski (Busk), stopnicki, pińczowski, włoszczowski i olkuski.

Byli członkowie VI okręgu P. O. W., figurujący w ewidencji członkowskiej okręgu kieleckiego związku peowiaków, winni zgłosić się po karty uczestnictwa, zawierające program i szczegóły zjazdu, do właściwych kół powiatowych. Natomiast byli członkowie dawnego VI okręgu P. O. W. nie objęci ewidencją kieleckiego okręgu związku peowiaków, zechcą zgłosić swój udział w zjeździe drogą listowną pod adresem. p. Władysława Kosterskiego-Spalskiego, Kielce, Pl. M. Piłsudskiego 5. Biorący udział w zjeździe korzystać będą z wydatnej zniżki kolejowej oraz z ułatwień kwaterunkowych i żywnościowych na miejscu.



Nadzwyczajne walne zebranie ZW. PAŃ DOMU W SOSNOWCU.

Dnia 3 czerwca w sali stowarzyszenia techników o godz. 16 odbędzie się walne nadzwyczajne zebranie Zw. Pań Domu, celem przeprowadzenia uchwały, upoważniającej zarząd do kupna połowy domku na kolonii robotniczej w Sosnowcu, składającego się z 1 pokoju i kuchni, a przeznaczonego na wzorownię racjonalnie urządzonego mieszkania robotniczego. Subsydium na ten cel otrzymał Zw. Pań Domu od wojewody dr. Dziadosza, który oceniając zamierzenia organizacji, przyczynił się tą drogą do jej realizacji. Zważywszy, iż otrzymana suma nie może być użyta na inny cel oraz że Związek Pań Domu, urządzając wzorownię, przyczyni się w znacznej mierze do propagowania racjonalizacji mieszkań, co leży w założeniu organizacji, zarząd sosnowieckiego oddziału zwraca się z apelem do swoich członkiń, aby wszystkie stawiły się w oznaczonym terminie

Poświęcenie sztandaru L. M. i K. oddziału Gwarectwa Hr. Renard

Wczoraj odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru L. M. i K. oddział Gwarectwa Hrabia Renard. Poświęcenia sztandaru w kościele nowosieleckim dokonał ks. Matuszek. Z kościoła pochód, w którym zwięły udział oddziały Ligi i Zw. rezerwistów udały się do sokolni przy szkole sieleckiej, gdzie odbyło się wbijanie gwoździ i przemówienia. Pierwszy przemówił prezes obwodu L. M. i K. dr. K. Kucharski, a następnie prezes oddziału Gwarectwa Hrabia Renard p. Chudzyński Imieniem grupy Gwarectwa Hr. Renard Związku prac. umysł. przemysłu i handlu Z. D. przemawiał p. Świrtuń, a im. robotników p. Adamczyk.

W końcu p. Chudzyński podziękował zebranym za udział w uroczystości.

Chrzestnymi rodzicami byli wraz z małżonkami p. p.: dyr. S. Dupanloup, dyr. W. Żurkowski, dyr. Firszel, inż. O. Vidal, G. Duriot F. Pyzykowski, J. Kamiński, A. Juda, S. Gdula i W. Walczak.

Wiadomości bieżące

Poniedz. 31 Maj — Dziś: Anieli. Jutro: Jakuba. Wschód słońca: 3.21. Zachód słońca: 19.45

Do 1-go czerwca bezpłatnie otrzyma każdy „Expres Zagłębia"

kto zaabonuje i zapłaci prenumeratę za miesiąc czerwiec.

Prenumerata „Expresu Zagłębia" z odnoszeniem do domu, lub przesyłką pocztową kosztuje

tylko zł. 2.— miesięcznie.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś, dnia 31 bm. o godz. 19 przedstawienie zakupione przez Związek Przyjaźni, komedia muzyczna pt. „Ciotka Karola" z gościnnym występem Eugeniusza Bodo, artysty filmowego i teatralnego.

—o—

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE: — Pieśniarz z Wiednia
EDEN: Parada Miłości
PALACE — 30 karatów szczęścia.
RIALTO: — Bengalski tygrys.

—0Q0—

Doroczne zebranie STOW. B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH

Stowarzyszenie b. więźniów politycznych koło Sosnowiec zwołuje doroczne zebranie członków w Dąbrowie w sali kina „Ars" w dniu 6 czerwca br. o godz. 16 rano.

Po omówieniu spraw organizacyjnych stowarzyszenia na zebraniu ma być omawiana sprawa zabezpieczenia b. działaczom niepodległościowym środków utrzymania oraz inne sprawy, jak opieka nad sierotami po b. działaczach niepodległościowych, kształcenie dzieci b. skazańców politycznych na prawach urzędników państwowych itp. W sprawach powyższych uchwalony ma być odpowiedni memoriał który następnie zostanie przesłany odpowiednim władzom.

— **GALARAMI PO PRZEMSZY.** Zarząd oddziału L. M. K. urządza wycieczki galarami po Przemszy z Sosnowca (Radocha) do Pustyni Wisła dla szkół średnich i powszechnych i zbiorowe dla organizacyj.

Koszt wycieczki galarami i z powrotem pociągiem do Sosnowca wynosi dla szkół 200 sob zł. 1.50 od osoby, 300 osób zł. 1.30, 400 osób zł. 1.10.

Dla wycieczek zbiorowych dla dorosłych od 150 osób po 3 zł. od osoby. Szkoły mające zamiar wziąć udział w tej wycieczce proszone są o zgłoszenie wycieczki najmniej 3 dni przed wyjazdem. Natomiast organizacje w terminie 16-dniowym przed wyjazdem.

Pierwsza taka wycieczka odbędzie się dla osób starszych w dniu 20 czerwca br. Wszelkie informacje w sprawie wycieczki udziela sekretariat L. M. K. czynny w godzinach od 9—13 i od 16—20-ej

— **BACZNOŚĆ MYŚLIWI!** Na mocy par. 50 statutu Polskiego Związku Łowieckiego oraz zgodnie z upoważnieniem prezesa kieleckiej rady wojewódzkiej zwołuję do Sosnowca na dzień 3 czerwca br. godz. 19.30 do lokalu stowarzyszenia techników przy ul. 3 Maja 25 organizacyjne walne zgromadzenie powiatowe P. Z. Ł. z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, wybór sekretarza i assesorów, 2) wybór członków powiatowej rady łowieckiej, 3) wybór delegata na walne zgromadzenie wojewódzkie, 4) sprawa dalszego funduszu dla walki z kłusownictwem, 5) sprawy bieżące. Na zgromadzenie to zapraszam wszystkich myśliwych Leon Rudowski, łowczy powiatowy PZŁ.

Złodzieje i paserka NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu zapadł wczoraj wyrok na sprawców zuchwałego włamania, dokonanego w nocy w sklepie konfekcyjno - odzieżowym Rojzy Gezundhajt przy ul. Czeladzkiej 9 w Będzinie. Sprawcy dokonania kradzieży Edward Kowalik (Będzin, Przeczna 4) i Stanisław Kamiński (Będzin, Przeczna 6) skazani zostali na trzy lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 5 oraz paserki: Wanda Kamińska (Będzin, Przeczna nr. 6) na osiem miesięcy więzienia i 200 złotych grzywny z zawieszeniem kary na cztery lata i Aniela Młynarska (Będzin, 1 Maja 80) na rok więzienia i 300 złotych grzywny.

Właścicielka sklepu oblicza wartość skradzionego towaru na 4 tys. złotych.

Z OLKUSZA.

(o) **NA ZAWODY OKRĘGOWE DO KIELC.** W dniu wczorajszym pod kierownictwem pow. instruktora modelarstwa p. Noconia wyjechało do Masłowa koło Kielc na kręgowe zawody modeli latających 9 zawodników z obwodu olkuskiego LOPP.

(o) **POCIĄG LETNISKOWY.** Od 20-go czerwca do 5 września br. w dnie świąteczne kursować będzie pociąg letniskowy pomiędzy st. Katowice i Rabsztynem. Z Olkusza odjazd: w kierunku Rabsztyna o godz. 10.22, a do Katowic o 20.01.

(o) **KOMITETY POWODZIOWE.** P. starosta Brzostyński zwołuje przedstawicieli społeczeństwa olkuskiego na 31 bm. o godz. 12 do sali rady pow. w Olkuszu przy ul. Mickiewicza, celem zorganizowania powiatowego komitetu dotkniętym klęską gradobicia. Na apel p. starosty na terenie powiatu olkuskiego przystąpiono już do zbiórek ofiar na powodzian.

(o) **MATURZYŚCI.** W roku bież. gimnazjum żeńskie w Olkuszu ukończyło 12 absolwentek, mianowicie: Regina Blumówna, Ita Glikszlajnówna, Kazimiera Gwiazdówna, Aleksandra Heinrychówna, Ludmiła Kluczewska, Genowefa Łatasówna, Hanina Łączyńska, Jolanta Miedziejewska, Emilia Pressówna, Maria Świątkówna, Teodozja Trzaskowska i Karolina Zakrzewska.

Absolwenci gimnazjum męskiego w Olkuszu: Czesław Dziadulski, Zdzisław Gryszka, Stefan Judycki, Mieczysław Jarzębski, Stanisław Kallista, Zygfryd Kryska, Stefan Łydka, Zbigniew Makosch, Piotr Marchewka, Miron Michalski, Tadeusz Najmrocki, Zdzisław Pasich Zygmunt Pieniążek, Jan Rudlicki, Dyonizy Ścisło, Marian Skubis, Konrad Suwalski, Jerzy Szopa, Stanisław Szoła, Józef Wawer. Stanisław Wiatrowski, Chaim Zerykiert.

W dniu 26 bm. w salach resursy obywatelskiej w Olkuszu, odbyła się tradycyjna zabawa maturalna.

—0Q0—

WZROST TEGOROCZNEJ FREKWENCJI „JASTRZĘBIA — ZDRÓJ".

Tegoroczny sezon w Jastrzębiu Zdroju dopisał w całej pełni. Zjazd kuracjuszy z całej Polski jest znacznie silniejszy niż w latach ubiegłych. Zgłoszenia dalsze bardzo liczne. Nowoczesne nawskroś pensjonaty wypełniają się łazienki roją się od kuracjuszy. Zdrój tętni życiem i gwarem licznych gości. Z niebywałym rozmachem przeprowadzone inwestycje modernizacyjne oraz rozbudowa urządzeń leczniczo - kąpielowych w Jastrzębiu - Zdroju, przez nieliczącą się z kosztami troskliwą zabiegliwość właścicieli Zdroju pp. Witczaków i Zarządu spotęgowały w bieżącym roku w związku z spodziewanym wzrostem frekwencji, bardzo silnie zdolność i wydajność urządzeń leczniczych dla obsłużenia kuracjuszy i umożliwienia z górą 1000 zabiegów leczniczych dziennie. Tradycyjne ryczałty kuracyjne obejmujące również opiekę lekarską podnoszą znacznie demokratyzację frekwencji zdrojowej. Silna radoaktywna solanka jodobromowa Jastrzębia Zdroju przypomina swym składem chemicznym i właściwościami leczniczymi wody szeregu znanych uzdrowisk zagranicznych jak: Hall, Wildegg, Kreuznach, Darkow, Salso Maggiore, które Jastrzębie Zdrój znacznie przewyższa silną radoaktywnością swych wód oraz skalą wskazań leczniczych, jak rozliczne choroby kobiece, stany zapalne, choroby układu nerwowego, choroby dzieci, jak skrofuloza i krzywica, gruźlica kości, skóry i stawów, choroby serca i naczyń, podagra, reumatyzm, chorobą wątroby, cukrzyca, nieżyt gardła nosa, oskrzeli itd.

Tonące w zieleni i kwiatach Zdrojowisko, postawione na zachodnio - europejskim poziomie urządzeń kulturalnych, pensjonatowych i leczniczych położone malowniczo u podnóża Beskidów jest prawdziwą perłą uzdrowisk śląskich, oazą ciszy i wypoczynku, regeneracji sił i młodości. A zatem wszyscy do Jastrzębia-Zdroju po najcenniejszy skarb — zdrowie.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

NA WESOŁĄ NUTĘ

Rozmowa małżeńska... przysłowiami

Żona: Chcę z tobą pomówić, ale ty nigdy nie masz czasu.

Mąż: Czas to pieniądz!

Ż.: Właśnie! potrzebne mi pieniądze, bo chcę sobie sprawić wiosenną suknię.

M.: Moja droga —nie sukna zdobi kobietę!

Ż.: Chciałbyś, żebym jeszcze chodziła w tej zimowej?

M.: Do Świętego Ducha — nie zdejmuj kożucha.

Ż.: Potrzebny mi też będzie inny nowy kapelusz.

M.: Potrzebny, jak dziura w moście!

Ż.: Prócz tego rękawiczka z lewej ręki całkiem mi się zdarła.

M.: — Niech nie wie lewica, co czyni i daje prawica.

Ż.: Buciki też mam zniszczone — ledwie cholewki się trzymają.

M.: Hm. poznać pana po cholewach.

Ż.: Inne żony mają lepszych mężów!

M.: Cudze chwalicie — swego nie znacie — sami nie wiecie co posiadacie!

Ż.: Patrz — jak się stroją moje przyjaciółki.

M.: Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie.

Ż.: — Będą mnie pokazywały palcami.

M.: Na pochyłe drzewo to i kozy skaczą!

Ż.: A co im wtedy powiem?

M.: Mowa jest srebrem, a milczenie złotem.

Ż.: Cóż to, żarty sobie ze mnie stroisz?

M.: Dobry żart — tynfa wart!

Ż.: Żałujesz własnej żonie na niezbędne i to drobne sprawunki.

M.: Z pustego i Salomon nie naleje.

Ż.: Jeśli nie masz, to może od kogoś sobie pożyczysz.

M.: Nie pożyczaj —dobry zwyczaj.

Ż.: Abyłam dla ciebie zawsze taka dobra.

M.:: Każda liszka swój ogonek chwali.

Ż.: Jesteś skuerą i basta!

M.: Kto grosza nie szanuje, ten i złotówki mieć nie będzie.

Ż.: Ty samolubie!

M.: Jeszcze się ten nie urodził, ktoby wszystkim dogodził.

Ż.: — Więc nie dasz mi pieniędzy?

M.: Słowo się rzekło.

Ż.: — Pamiętaj i opamiętaj się, bo., bo pójdę od ciebie i zostaniesz sam beze mnie.

M.: (po namyśle): Wiesz co Baba z wozu — koniom lżej.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek 31 maja.

6.30 Pieśń poranna. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny 7.10 Parę informacyj 7.15 Audycja dla poborowych 7.35 Koncert mandolinistów. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.40 Dziennik południowy. 12.56. Skrzynka rolnicza. 15.00 Przerwa. 14.30 Teatr wyobraźni. 15.00 Wiadomości gospodarcze 16.00 Nieco ryżu ze śmietaną wiecej o ryżu tez niej. 16.15 Pieśni regionalne 16.45 500 lat polskiej gościnności 17.50 Polskie sieci na Atlantyku 18.00 Skrzynk techniczna. 18.10 Program na jutro. 18.15 Płyty. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja strzelecka. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Muzyka rozrywkowa.. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Muzyka taneczna. 21.45 Bitwa o Chorążankę 22.00 Recital śpiewaczy. 22.35 Płyty 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

KATOWICE.

Poniedziałek, 31 maja.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.05. Muzyka lekka. 11.30 Audycja dla szkół. 12.15 Wiadomości bieżące. 13.00. Koncert życzeń 13.15. Muzyka lekka 15.30 Poradnik sportowy. 18.00 Najważniejsze choroby roślin kapustnych i rzepowatych 18.10 Program na jutro. 18.15 Pieśni Stanisława Niewiadomskiego. 18.45. Wiadomości sportowe lokalne.

DROBNE OGŁOSZENIA

STANISŁAW Wojcieszek zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U Będzin.

PRZEPRASZAM żonę swoją Genowefę za poszarpanie Jej opinii publicznie i również brata. Janas Stefan.

Antoni Hram

UPIORNA NOC MIŁOŚCI

Współczesna powieść sensacyjna

(Streszczenie początku powieści).

Dwom inżynierom Haczewskiemu i Burskiemu udało się wynaleźć maszynę zapalającą na odległość. Niestety maszyna ta, jak ją nazwali „beha“. została im wykradziona przez członków wywiadu ościennego niejakiego Grybskiego vel Gutermana i Beatę Krynicką, której udało się ponadto nawiązać romans z Burskim.

Przy wynalazcach pozostała tylko mała, ale najważniejsza część maszyny. Powtórna próba wykradzenia tej części zakończyła się śmiercią Grzywaka, w którego willi zamieszkiwali chwilowo Burski i Haczewski. W kilka dni potem Haczewski został porwany na ulicy i wywieziony z Poznania.

Na plan całej tej afery wpadł jedynie student Rutecki.

---o---

80)

— Panie inżynierze — odezwał się Michniewicz tonem perswazji — proszę nie zapominać, że nikt tutaj nie chce skrzywdzić ni pana, ni jego przyjaciela. Jeżeli pan istotnie nie ma nic na sumieniu, włos z głowy panu nie spadnie, a ułatwi pan tylko urzędowi śledczemu spełnienie ciężkiego zadania, jakie spadło na niego. Dlatego też powtarzam, że prawdziwe, szczere zeznania mogą panu i nam wyjść na pożytek... A przede wszystkiem panu.

— Zechce pan przyjąć do wiadomości — mówił dalej — że właśnie w tym domu, pod którego adresem miał się pan stawić, zgodnie z wezwaniem Haczewskiego, zamieszkiwał podstępnie zamordowany Stefan Grzywak, kuzyn pańskiego przyjaciela.

Sędzia Michniewicz urwał i obaj z komisarzem utkwili w Burskim przenikliwe spojrzenia, oczekując, jakie wrażenie te słowa uczynią na inżynierze.

Twarz Stanisława była jednak spokojna. Ani jeden muskuł na niej nie drgnął.

— Więc chodzi panom o wykrycie mordercy? — zapytał, domyślając się teraz istoty rzeczy.

— Tak — odparł sędzia — i pan nam ma do tego dopomóc.

— Wątpię, czy moje zeznania mogą w czymkolwiek odsłonić bodaj rąbek tej wielkiej tajemnicy.

— Mogą, o ile nie będzie się pan od nich uchylał. — wyraził przekonanie Michniewicz.

— I mówił tylko prawdę — wtrącił milczący dotąd komisarz Bednarski.

Na minutę zapadła cisza. Urzędnicy policyjni przygotowywali sieć nowych, osaczających pytań, a Burski wysilał umysł w celu ich należytego odparcia.

— Pan znał Stefana Grzywaka? — zapytał po przerwie sędzia śledczy.

— Nie, nie znałem.

— Lecz był pan w jego mieszkaniu

— Na to nie mogę odpowiedzieć — odparł Burski.

Michniewicz znów się uśmiechnął. Pan jest człowiekiem inteligentnym i powinien zdawać sobie sprawę, że z tego rodzaju wymijających odpowiedzi, potrafimy wyciągnąć odpowiednie sądy — zauważył.

— To nie poprawia pańskiej sytuacji, a przeciwnie, pogarsza ją znacznie — wtrącił Bednarski.

— Nie widzę, aby moja pozycja uczciwego człowieka została tu w czymkolwiek zachwiana — odparł cierpko Stanisław.

— Niewątpliwie jest pan w błędzie, panie inżynierze — zastrzegł Michniewicz. — Człowiek uczciwy, za jakiego chcemy pana uważać, robi wszystko, byleby dopomóc powołanym do tego czynnikom do wykrycia sprawcy przestępstwa. Tymczasem pan nam pracę utrudnia.

— Świadomie — dodał komisarz.

— Zapewniam panów, że ukrywane przeze mnie fakty nie mają nic wspólnego z ochranianiem przestępcy a ujawnienie ich nie może mieć dla tej sprawy najmniejszego znaczenia — starał się wyjaśnić nieprzejednane stanowisko młody inżynier.

— Tak się panu zdaje, a w gruncie rzeczy jest całkiem inaczej — powiedział sędzia Michniewicz.

— A co pana łączy z panią Beatą Krynicką? — rzucił nagle nowe pytanie i ciekawym spojrzeniem zawisnął na twarzy Stanisława.

Na Burskiego spadło to tak niespodziewanie, że jego spokojne dotąd oblicze przybladło momentalnie, a w oczach pojawił się jakiś dziwny przestrach.

Nie uszło to uwadze policyjnych urzędników, którzy już z tych zewnętrznych objawów potrafili się wiele domyśleć.

Burski przez chwilę nie wiedział, co odpowiedzieć. Czy i w tym wypadku odmówić wszelkich wyjaśnień, a przez to pogrążyć się na nowo, czy też wyznać im całą prawdę. I jedno i drugie wydawało się niebezpieczne i dlatego wybrał drogę pośrednią.

Beata Krynicka jest moją znajomą — odpowiedział, siląc się na spokój.

— Poznałem ją przypadkowo i rozmawiałem z nią kilka razy. I to wszystko.

— A dla nas bardzo mało — powiedział Michniewicz z przekąsem. — Chcielibyśmy coś więcej dowiedzieć się o pańskiej znajomości z tą piękną kobietą. Z tego, co dotychczas wiemy nie jest ona panu zupełnie obojętna.

— Jeśli pan sędzia ma lepsze informacje, nie uważam za potrzebne pytać mnie o te sprawy — odciął Burski, popadając w zrozumiałe w takich wypadkach rozdrażnienie.

— Nie przypuszczałem, że pan się tego będzie wypierał — powiedział Michniewicz. — O tym zbyt głośno mówi się w pańskim otoczeniu.

— O tak — uśmiechnął się inżynier. — Złośliwa plotka nie oszczędza nikigo.

— Więc pan stanowczo podtrzymuje, że poza zwykłą znajomością, nic pana więcej nie łączy z Beatą Krynicką? — starał się upewnić sędzia śledczy.

— Nic.

— A czy panu wiadomem było, że Krynicka żyła w bardzi bliskich stosunkach z zamordowanym Stefanem Grzywakiem? — pytał dalej sędzia, niezrażony negatywnymi odpowiedziami Stanisława.

— Te sprawy mnie wcale nie obchodziły i nie obchodzą — brzmiała odpowiedź.

— I żadnych prezentów między sobą państwo nie wymieniali ście?

— Żadnych. — Z krótkich, lakonicznych odpowiedzi Burskiego widać było, że młody ten człowiek znajduje się w stanie wyjątkowego rozdrażnienia, nad którym nie potrafi już zapanować Obydwaj urzędnicy widząc, jak łatwo będzie już teraz przygwoździć jego naiwne, wykrętne odpowiedzi. Z tą myślą Michniewicz wydobył z teczki skórzaną ramkę z fotografią Beaty i zwrócił się do inżyniera:

d. c. n.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Ćwierk. — Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.